

IWAN WYRYPAJEW

ILUZJE

Łomnickiego
im. Tadeusza
**Teatr Na
Woli**





layout: W & M Pracownia FLITER*



IWAN WYRYPAJEW ILUZJE

Przekład – Agnieszka Lubomira Piotrowska

Reżyseria – Agnieszka Glińska

Scenografia – Agnieszka Zawadowska

Muzyka – Ygor Przebindowski

Reżyseria światła – Jacqueline Sobiszewski

Kierownik produkcji – Magdalena Romańska

Asystent reżysera – Mateusz Karoń

Obsada:

Pierwsza Kobieta – Dominika Ostańska

(aktorka Teatru Powszechnego im. Z. Hübnera)

Druga Kobieta – Dorota Landowska

(aktorka Teatru Narodowego)

Pierwszy Mężczyzna – Łukasz Lewandowski

Drugi Mężczyzna – Krzysztof Stroiński

Muzyka na żywo:

Piotr Domagalski

Ygor Przebindowski

Jakub Szydło

Prapremiera 9 września 2011 roku w Teatrze Na Woli



CEZARY ŻECHOWSKI

„ILUZJE” IWANA WYRYPAJEWA JAKO GŁOS WS. METAFIZYKI ZŁUDZEŃ

Iluzja to wrażenie, że widzi się coś czego w istocie nie ma albo wierzy się w coś bez pokrycia, albo też doświadcza się czegoś w sposób zniekształcony, najczęściej pod wpływem silnych uczuć¹. Iluzja zmienia, transformuje, przekształca, ale tak, aby utworzyć drogę pragnieniu, aby pragnienie mogło odnaleźć swój obiekt. Nie ważne czy jest on rzeczywisty, czy nie. Ważne, aby był „choć trochę rzeczywisty”, by posiadał jakiegokolwiek desygnaty realności – resztę wytworzy iluzja.

Obszary iluzji i pragnień nakładają się na siebie, przenikają, przenicowują. Zasadniają przestrzeń i czas – przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, przekształcają pamięć, modyfikują tożsamość. Iluzja przez lata kojarzona była z namiętnością, a właściwie z jej wyrzeczeniem się. Wyrzeczenie się popędów rozbudza iluzje - zauważył Zygmunt Freud². To właśnie w iluzji romantyzm znajdował potwierdzenie i sens. Jednak dzieckiem iluzji i romantyczności było zazwyczaj cierpienie. Gdy iluzja znikała, pojawiała się pustka. Kiedy indziej zaś cierpienie było oczywistym skutkiem wcielania iluzji w życie albo zmuszania innych ludzi do wiary we własne iluzje (Zygmunt Freud)³.

¹ Słownik języka polskiego PWN, Warszawa, Wydawnictwo PWN 2007.

² Z. Freud – *Ja i to*, tłum. R. Reszke, [w:] S. Freud *Psychologia nieświadomości*, Warszawa, Wydawnictwo KR 2007.

³ Z. Freud – *Przyszłość pewnego złudzenia*, tłum. R. Reszke, w Z. Freud *Pisma społeczne*, Warszawa, Wydawnictwo KR 1998.



M.C. Escher, Liberation



Dalsze badania iluzji pokazały jednak - spoglądając na rzeczy wyłącznie chłodnym okiem - że nie jest ona (iluzja) aż tak bezużyteczna jak można by sądzić. Donald Woods Winnicott⁴ (brytyjski psychoanalityk) zwrócił uwagę, iż rozpoznanie rzeczywistości zaczyna się od doświadczenia iluzji. Dopiero przeżycie iluzji pozwala bezpiecznie od niej odejść. Takie przeżycie iluzji odbywa się jednak tylko w relacji i dopiero bezpieczna relacja pomaga na odnalezienie się w świecie, który przez iluzje zniekształcony nie jest.

Mimo to człowiek potrzebuje iluzji, zostawiając jej pewne obszary życia takie jak sztuka, filozofia czy religia. Miejsca, gdzie można się ukryć i odnowić, „rezerwy iluzji”, w których złudzenie może swobodnie przebywać, rozwijać się, wchodzić w dialog z innymi złudzeniami i nadawać sens niełatwemu byciu w świecie. Powiązania iluzji z miłością wydają się tyle naturalne co dramatyczne. Tym bardziej, że jak pokazują współczesne badania neurobiologów, miłość nie jest jednolitym uczuciem. Miłości są co najmniej trzy. Miłość seksualna, miłość romantyczna i miłość partnerska. O ile miłość seksualna i partnerska oparte są o ramy twardej rzeczywistości i nie karmią się długi czas iluzją, o tyle miłość romantyczna jest w zasadzie synonimem złudzenia. Złudzenie to jest potrzebne, niezwykle użyteczne, ale bywa też źródłem dramatów i poważnych pomyłek.

Zdaniem amerykańskiej antropolożki i biologiki Helen Fisher⁵ miłość romantyczna ma na celu wybór i pozyskanie określonego partnera. Charakteryzuje się silną energią, przeżywaniem ekstazy, euforii, silną zależnością emocjonalną i zmianami nastroju. W porównaniu ze stabilną, spokojną i może nieco nudną miłością przywiązaniową, amplituda uczuć osiąga tu maximum, a emocje przybierają postać palących pragnień i namiętności. Bez wątpienia przeżywanie wzajemnej miłości romantycznej daje poczucie głębokiej radości, szczęścia i jest prawdopodobnie najsilniejszą przyjemnością jaką człowiek odczuwać może w życiu. Cechy miłości romantycznej wyodrębnione przez antropologów wydają się uniwersalne. Osoba kochana przeżywana jest jako „niespotykana w świecie”, unikalna i posiadająca wyjątkowe

znaczenie. Osoba zakochana koncentruje uwagę wyłącznie na pozytywnych cechach wybranki (wybrańca) nie zauważając lub fałszywie oceniając jego/jej cechy negatywne. Uwaga ta skupiana jest na zdarzeniach, obiektach i zjawiskach powiązanych z osobą kochaną tak, że rzeczy, gesty, zachowania przeżywane są jako wyjątkowe (np. spojrzenie, uśmiech, poprawianie włosów). Osoba zakochana jest niestabilna emocjonalnie, ma poczucie przyplitwu energii, pojawia się bezsenność, utrata apetytu, kołatanie serca, hiperaktywność, mniejsze zmęczenie, ale także lęk i panika w obecności osoby kochanej, a w przypadku odrzucenia apatia, zamartwianie się i rozpacz. Myśli zakochanej lub zakochanego stają się obsesyjne i nawet 85% czasu w ciągu dnia mogą być zajęte fantazjami o obiekcie miłości. Pojawia się zależność emocjonalna, zazdrość, chęć posiadania osoby kochanej oraz tęsknota za jej emocjonalną bliskością. Osoba kochająca przeżywa silną empatię wobec osoby kochanej, chce poświęcać się dla niej i bronić jej przed realnymi bądź wyimaginowanymi wrogami. Przeorganizowuje codzienną aktywność i priorytety – zmienia ubiór zachowania, manieryzmy, a nawet system wartości tak, aby osoba kochana stała się dostępna. Dążenie do związku emocjonalnego jest ważniejsze niż seks, emocje nie podlegają woli i są niekontrolowalne, a uczucie jest stale do czasu gdy partnerzy przestają się widzieć w długim okresie czasu lub przyzwyczajają się do siebie. Miłość romantyczna powiązana jest z ekstazą i poczuciem spełnienia (wtedy gdy jest wzajemna) lub też z poczuciem pustki, lękiem i rozpaczą (gdy pozostaje nieodwzajemniona). W tym ostatnim przypadku może być groźna zarówno dla osoby kochającej jak i kochanej.

Zawsze w przypadku miłości romantycznej coś zmienia się w umyśle osoby zakochanej. Pewnemu osłabieniu ulega refleksja, krytycyzm, zdolność do dystansowania się wobec samego siebie. Takie przetworzenie powoduje poczucie, iż to co dotychczas wydarzyło się w życiu zakochanego (zakochanej) wydaje się bezwartościowe i marne, wcześniejsze miłości romantyczne blakną lub wydają się złudzeniem. W tym sensie miłość romantyczna jest pewną konstelacją stanu umysłu osoby zakochanej. Konstelacja ta nie ma jednak charakteru trwałego i słabnie (nawet wtedy gdy miłość jest wzajemna), a romantyczność ma szansę przekształcenia w dający spokój i poczucie bezpieczeństwa związek partnerski. Pozostaje jednak pamięć i tęsknota za

⁴ D.W. Winnicott - *Playing and Reality*, London and New York, Routledge 1994.

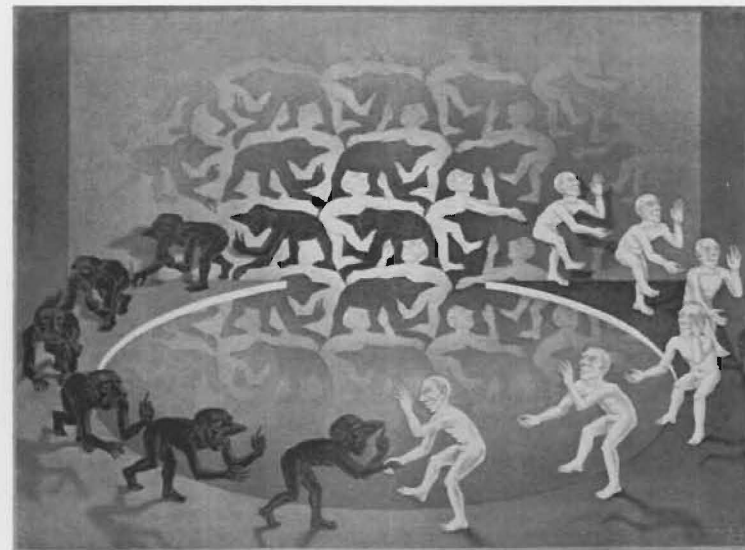
⁵ H. Fisher and J. A. Thompson - *Lust, Romance, Attraction, Attachment*, [w:] red. S.M. Platek, J.P. Keenan & T.K. Shackelford *Evolutionary Cognitive Neuroscience*. Cambridge, MA: MHR Press, s. 245-283.

powtórny przeżyciem miłosnej ekstazy, poczucie niedosytu i powtarzające się pytanie czy to co przeżyłem lub przeżyłam na pewno było tym czego pragnę?

W tym momencie rozpoczyna się sztuka Iwana Wyrypajewa, której bohaterami są ludzie dojrzały. Miłość romantyczna odeszła, ale jej potrzeba ciągle pozostaje żywa. Na chwilę w późnej starości miłość romantyczna może pojawić się jeszcze na nowo, napełniając gasnące życie poczuciem sensu i ekstazy, ale pojawienie się jej poddaje w wątpliwość wszystko to co zdarzyło się dotychczas. Przeszłość zostaje wymazana, zapomniana i przekształcona (Marc Augé)⁶. Pojawia się nowy początek. Ale co jest iluzją? Dotychczasowa miłość skostniała w bezpiecznym związku partnerskim, czy romantyczne uczucie które rozpala się na nowo?

A może iluzją jest przekonanie że miłość jest jedna? Może tylko czasami udaje się nam połączyć wszystkie trzy w integralną całość, a na ogół trzy miłości poszukują dla siebie odmiennych obiektów? Może pomimo najlepszego związku partnerskiego istnieje w człowieku silne pragnienie miłości romantycznej i spalania się w romantycznej ekstazie, bo to właśnie nadaje sens i smak życia? Bez wątplenia napięcie i konflikt między miłościami prowadzić mogą do głębokich egzystencjalnych przekształceń, ale też do bólu i dramatycznych wyborów, na ogół nie przynosząc jednoznacznej odpowiedzi co jest iluzją, a co już nie.

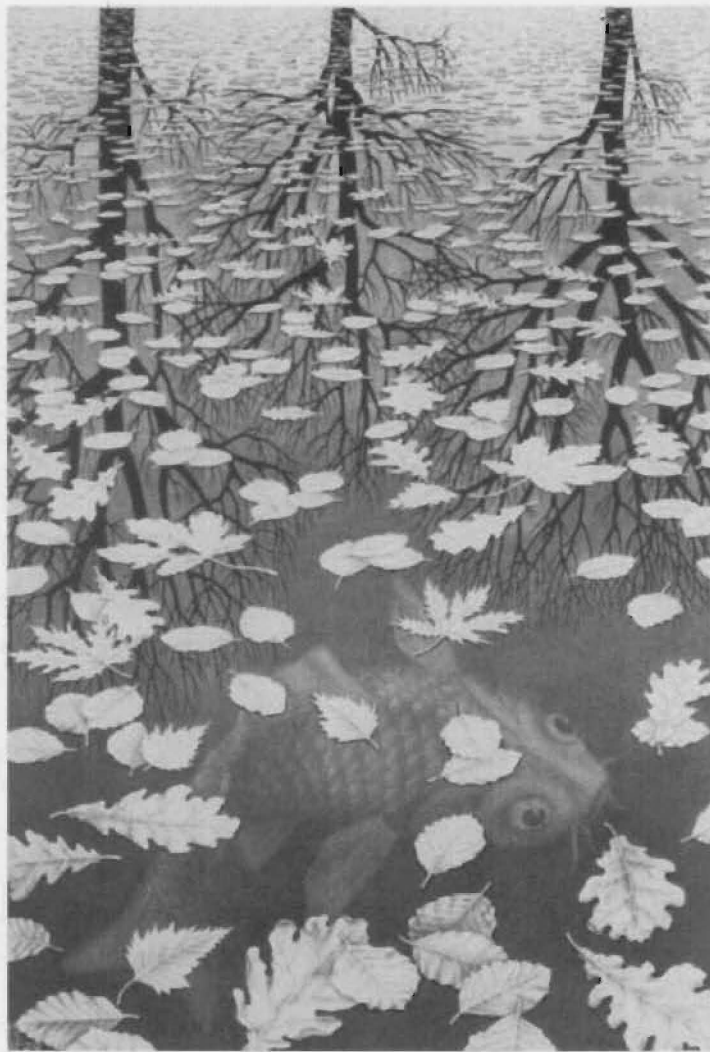
Autor jest doktorem nauk medycznych, psychiatrą, psychoterapeutą i psychoanalitykiem. Zajmuje się psychiatrią antropologiczną, teorią więzi i neuropsychologią. Opublikował ponad sto artykułów.



M.C. Escher, Encounter

Złudzenie to nie to samo, co błędzenie – nie musi to być błędzenie. Mniemanie Arystotelesa, że robactwo roi się z gnoju (...) było błędem. (...) Złudzeniem natomiast było przekonanie Kolumba, że odkrył nowy szlak morski do Indii. Udział życzenia w tej pomyłce jest bardzo wyraźny (...). Złudzenie znamionuje to, co wywodzi się z życzeń ludzkich i pod tym względem bliskie jest znanemu psychiatrii rojeniu, ale też złudzenie różni się od niego (...). W wypadku rojenia jako cechę istotną podkreślamy sprzeczność z rzeczywistością. Jeśli zaś chodzi o złudzenie, to nie musi ono być fałszywe, to znaczy niewykonalne czy sprzeczne z rzeczywistością. Dziewczyna z mieszczańskiego domu może na przykład żyć złudzeniem, że poślubi ją książę. Możliwe, że kilka przypadków tego rodzaju istotnie się wydarzyło. (...) Wiare określamy mianem złudzenia wtedy, gdy w jej motywacji na plan pierwszy wysuwa się spełnienie życzenia, abstrahując przy tym od jej stosunku do rzeczywistości, tak samo zresztą jak owo złudzenie rezygnuje z możliwości uwiarygodnienia.

S. Freud, *Pisma społeczne*, Tom IV, Wyd. KR, Warszawa 1998.

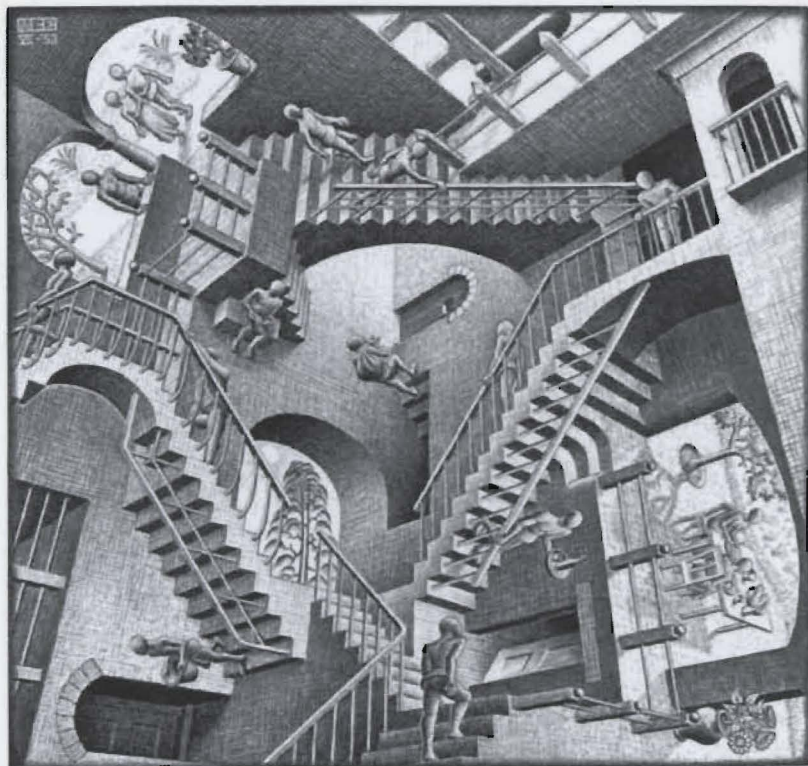


M.C. Escher, Three Worlds

stotą urojenia jest wypaczenie obrazu rzeczywistości. Nie jest to ścisła definicja, gdyż nie wiemy, jak wygląda obraz rzeczywistości nie wypaczony i czy nasze tzw. normalne jej widzenie nie jest już wypaczeniem. Na ogół przyjmuje się consensus opinii publicznej: to, co większość ludzi uważa za rzeczywistość, nie jest traktowane jako urojenie. Łatwo zdarzyć się może, że obraz rzeczywistości w jednym kręgu kulturowym uważany jest za normalny, w innym może sprawiać wrażenie urojeniowego.

(...) Urojenia ma poszczególny człowiek, gdy jego sposób widzenia rzeczywistości przeciwstawia się temu, co przez otoczenie jest aprobowane. (...) Człowiek cierpiący na urojenia jest zwykle wykluczony z ludzkiej wspólnoty, grypa społeczna wyrzuca go poza krąg normalności, jest on „inny”. (...) Oczywiście każdy człowiek widzi świat trochę inaczej, ale zasadniczy schemat pozostaje wspólny i nie można poza ten schemat wyjść, nie narażając się na etykietę paranoika. (...) Istotną cechą każdego urojenia jest jego niezmiennosc. Obraz rzeczywistości jest tu utrwalony. Nie zmienia się pod wpływem perswazji otoczenia ani pod wpływem chwilowych wahań nastroju i uczuć. (...) Normalnie bowiem wciąż korygujemy nasz obraz rzeczywistości i jego koloryt zmienia się pod wpływem nastrojów i uczuć. (...) Utrwalenie się obrazu rzeczywistości, jakie zachodzi w przypadku urojeń, hamuje proces ewolucji naszego widzenia świata, jest zatrzymaniem się w jednym punkcie (...) i w tym, jak się zdaje, tkwi największa patologia urojenia. Przeciwwstawia się ono rozwojowi, obraz świata staje się jakby martwy, zastygły w jednej formie i kolorze, a taki w rzeczywistości nie jest, bo cechą jego, tak jak i nas samych, jest ustawiczna zmienność.

Antoni Kępiński, *Lęk*, Wyd. Literackie, Kraków 2002.



M.C. Escher, Relativity

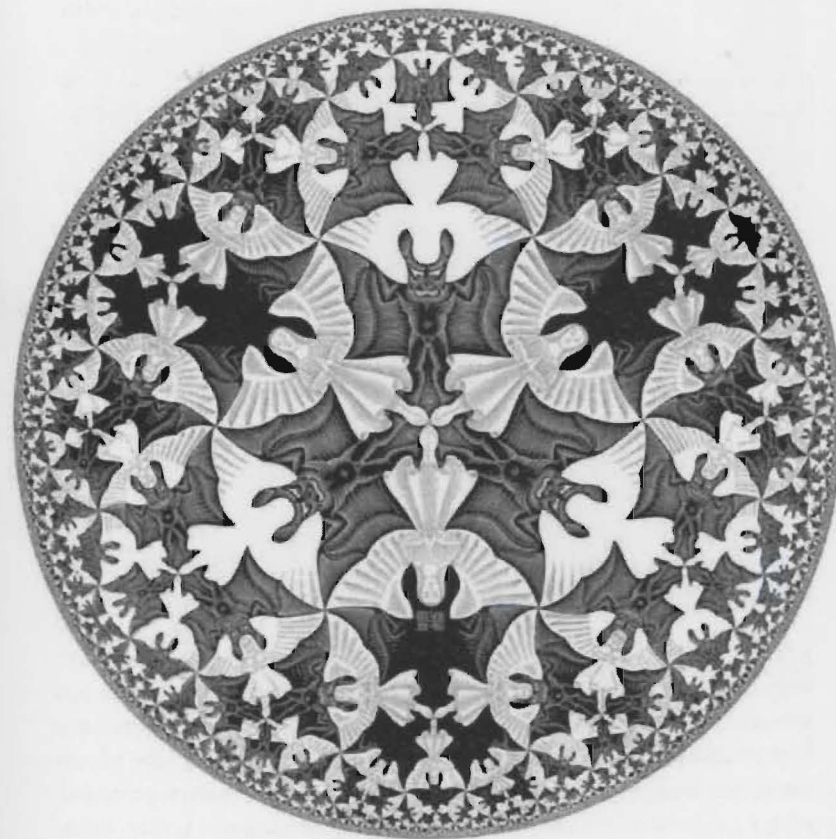
Mówność odczuwa potrzebę wyjścia z tego, co Hindusi nazywają stanem rozdwojenia, rozdzieleniem podmiotu i przedmiotu (...). Przede wszystkim pożądanie zmysłowe, pochłaniając całą energię życiową, sprawia to, że jest już tylko jeden przedmiot, a reszta nie istnieje; stać się za tym jednym i tym samym z owym przedmiotem oznaczałoby definitywne zerwanie ze stanem rozdwojenia; w ten sposób miłość, osiągnąwszy cel swego pożądanego, stałaby się urzeczywistnieniem myśli Wedanty. Ale tu na ziemi miłość nie może osiągnąć celu swego pożądanego. Musi przebić Niebo i przedostać się na drugą stronę. Jeśli tego nie czyni, zamienia się częściowo w nienawiść. Jak przebaczyć drugiemu człowiekowi, że wciąż jest inny?

Simone Weil, *Wybór pism*, Wyd. Znak, 1991.



Dość często spotykaną i doznawaną formą pseudomiłości (najczęściej przedstawianą w filmach i powieściach jako „wielka miłość”) jest miłość bałwochwalcza. Jeżeli człowiek nie osiągnął poziomu, na którym dochodzi do zrozumienia własnej tożsamości, własnego ja – poprzez produktywny rozwój swoich sił – skłania się wówczas do „bałwochwalczego uwielbienia” ukochanej osoby. Pozbywa się on swoich własnych mocy i przerzuca je na ukochaną osobę, którą czci jako *summum bonum*, sprawcę wszelkiej miłości, wszelkiego światła i wszelkiej szczęśliwości. Pozbawia się wtedy poczucia siły i zamiast się odnajdywać, zatracą się w ukochanej osobie. Ponieważ nikt nie może na dłuższą metę utrzymywać się na piedestale wzniesionym przez bałwochwalczego czciciela, pojawia się nieuchronne rozczarowanie i aby temu zaradzić, poszukuje się nowego bożyszczka, czasami powtarzając to bez końca. Tę bałwochwalczą miłość często opisuje się jako prawdziwą wielką miłość; ale choć ma ona przedstawiać siłę i głębię uczucia, demonstruje jedynie głód i rozpacz ubóstwiającego.

Inną formą pseudomiłości jest uczucie, które można by nazwać „miłością sentymentalną”. Jej istota polega na tym, że miłość taką odczuwa się jedynie w sferze fantazji, a nie w bezpośrednim stosunku do realnie istniejącego człowieka. Najbardziej rozpowszechnioną formą tego rodzaju uczucia jest zastępcze zadowolenia miłosne odczuwane przez pożeraczy filmów, romansów i sentymentalnych piosenek. (...) Dwoje ludzi może się głęboko wzruszać wspomnieniami minionych miłości – chociaż w momencie, kiedy ta przeszłość była terażniejszością, nic głębokiego nie przeżywali – lub rojeniami na temat przyszłego uczucia. (...) Ta skłonność zbiega się z ogólną postawą charakterystyczną dla dzisiejszego człowieka. Żyje on w przeszłości albo w przyszłości, nigdy w terażniejszości. (...) Niezależnie od tego, czy miłość odczuwa się zastępczo, przez uczestnictwo w fikcyjnych doznaniach innych ludzi, czy też przesuwa się ją w przeszłość lub przyszłość – ta uabstrakcyjniona i wyobcowana forma miłości służy jak narkotyk łagodzący ból rzeczywistości, samotności i odosobnienia jednostki.





M.C. Escher, Print Gallery

WIERNOŚĆ MUSI WYNIKAĆ Z MIŁOŚCI

Co w tym złego, jeśli ktoś ma inny związek? Co właściwie zostaje przy tym naruszone? Wtedy niewinny zachowuje się tak, jakby miał prawo zatrzymać drugiego na zawsze dla siebie. To arogancja. Zamiast spróbować pozyskać dla siebie partnera przez miłość, prześladuje go. A tamten miałby wtedy jeszcze raz wrócić? Wtedy tego już nie może (...). A więc apeluję o bardziej ludzkie podejście i o miarę. (...) Wierność musi wynikać z życia. Często stawiane jest żądanie: jestem jedynym człowiekiem, który może mieć dla ciebie znaczenie. Jednak zdarza się, że ktoś spotyka innego ważnego człowieka. Partner nie ma wtedy prawa prześladować go z tego powodu. Musi szanować to, co jest. Wtedy może znaleźć się dobre rozwiązanie dla wszystkich. Ten dobry zwrot możliwy jest tylko przez miłość.

„SPOWIADANIE SIĘ” ZE ZWIĄZKÓW POZAMAŁŻEŃSKICH

Jeśli ktoś dopuści się czegoś i spowiada się partnerowi, spycha na niego skutki. Wtedy on musi je ponosić. Tak zwana otwartość niszczy związek. Tajemnice muszą zostać zachowane, również te dotyczące potknięć. Należy samemu wprowadzić porządek i samemu ponieść skutki. Dzięki temu drugi jest odciążony. Jeśli chcę wyrównać, ażeby znów było dobrze, wtedy mogę drugiemu ukradkiem zrobić coś dobrego, bez spowiadania się. Tak jest dużo lepiej, niż gdy się wpierv wypowiadam, a potem jest wielka awantura.

LĘK PRZED OPUSZCZENIEM

Jeśli jeden partner chce opuścić drugiego, dochodzi często do dziwnej reakcji (...). Partnera, który zostaje opuszczony, ogarnia często lęk przed śmiercią. Ma uczucie, że wraz z partnerem straci także swoje życie. To jest sytuacja, w której wchodzi małe dziecko, gdy nagle zostaje opuszczone przez matkę. Doznaje wielkiego lęku i paniki.

Jeśli obserwuje się wyraz twarzy opuszczonych dorosłych, wtedy można łatwo wyczytać, czy te osoby ulegają teraz dziecięcym uczuciom i ile mają przy tym lat. Dwa, a może cztery? Jeśli ktoś natomiast ma uczucia osoby dorosłej, wtedy nigdy nie jest zupełnie bezradny. Wie, że jego życie nie zależy od tego, czy partner zostanie, czy odejdzie (...) Walka jednego partnera o drugiego często czerpie swoją energię z lęku dziecka, które boi się, że matka je zostawi (...). Również bezwarunkowa wierność partnera, zwłaszcza gdy nosi znamiona ofiary, jest przeniesieniem wierności wobec matki na partnera lub partnerkę. Ma wtedy w sobie coś nierzeczywistego. Związek udaje się wtedy, gdy każdy szuka w drugim partnera, nie matki.

Bert Hellinger, *Miłość szczęśliwa*, Wyd. Jacek Santorski&Co, Warszawa 2004.

BIOGRAMY



PIOTR DOMAGALSKI

Gitarzysta basowy i kontrabasista, muzyk sesyjny. Absolwent Wydziału Jazzu i Muzyki Rozrywkowej Akademii Muzycznej w Katowicach, współtwórca zespołu „levity”, z którym nagrał dwie płyty. Współpracuje z Marcinem Maseckim w jego sekstecie „Profesjonalizm” oraz z „WOR” (Warszawską Orkiestrą Rozrywkową).



AGNIESZKA GLIŃSKA

Reżyser. Ukończyła Wydział Aktorski i Reżyserski Warszawskiej Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej. Jako aktorka zadebiutowała w dyplomowych spektaklach PWST – *Oświadczyńcy* i *Jubileusz* A. Czechowa w reżyserii Mai Komorowskiej. Występowała m.in. w Teatrze Powszechnym im. Z. Hübnera oraz w Teatrze w Narodowym w Warszawie. Ma na swoim koncie role w Teatrze TV w spektaklach: *Głupi Jakub* T. Rittnera, *Kwartet* M. Komara i T. Zygadły), *Pułapka* T. Różewicza. Reżyserowała spektakle na deskach teatrów w całej Polsce, m.in.: w Teatrze im. J. Kochanowskiego w Opolu, Powszechnym w Łodzi, Polskim we Wrocławiu, w Starym Teatrze im. H. Modrzejewskiej w Krakowie, w teatrach warszawskich: Współczesnym, Dramatycznym im. G. Holoubka, Ateneum im. S. Jaracza, Powszechnym im. Z. Hübnera oraz Montownia. W latach 2000-2004 była zatrudniona na stanowisku

reżysera w Teatrze Współczesnym w Warszawie, gdzie wyreżyserowała m.in.: *Bambini di Praga* B. Hrabala, *Imię* J. Fossa i *Stracone zachody miłości* W. Shakespeare’a. W latach 2007–2009 pracowała na stanowisku reżysera w Teatrze Dramatycznym w Warszawie, gdzie wyreżyserowała m.in. spektakle: *Opowieści o zwyczajnym szaleństwie* P. Zelenki, *Pippi Pończoszanka* A. Lindgren, *Lulu na moście* P. Astera. W Teatrze Narodowym wyreżyserowała *Norymbergę* W. Tomczyka, *Lekkomyślną siostrę* Wł. Perzyńskiego (rolą Marii w tym spektaklu Agnieszka Glińska po kilkunastu latach wróciła do aktorstwa teatralnego) oraz *Mewę* A. Czechowa. W Teatrze Na Woli im. T. Łomnickiego wyreżyserowała *Amazonię* M. Walczaka. Współpracuje z Teatrem TV. Otrzymała wiele nagród, m.in.: Nagrodę MKiS im. B. Korzeniewskiego, Nagrodę im. L. Schillera, nagrody dwóch jurorów na II OFSR „Interpretacje” za reżyserię przedstawienia *Opowieści Lasku Wiedeńskiego* Ö. von Horvátha, Paszport Polityki w dziedzinie teatru, Nagrodę prezesa ZASP na XIX Festiwalu Szkół Teatralnych dla przedstawienia dyplomowego za spektakl *Platonow* A. Czechowa; Feliks Warszawski za reżyserię spektaklu *Bambini di Praga* B. Hrabala, Grand Prix za reżyserię przedstawienia w Teatrze TV *Czwarta siostra* J. Głowackiego na III Krajowym Festiwalu Teatru PR i Teatru TV Polskiej „Dwa Teatry”.



DOROTA LANDOWSKA

Aktorka. Absolwentka Akademii Teatralnej w Warszawie. Na scenie debiutowała jeszcze jako studentka rolą Heleny w *Śnie nocy letniej* W. Shakespeare’a w Teatrze Powszechnym im. Z. Hübnera w Warszawie. Zagrała tam m.in.: Czarną w *Na szkle malowane* E. Brylla, tytułową rolę w *Balladynie* J. Słowackiego, C w *Trzech wysokich kobietach* E. Albee, Olę w *Trzech siostrach* A. Czechowa oraz tytułową rolę w *Molly Sweeey* B. Frie-la. Należy do zespołu Teatru Narodowego w Warszawie, na deskach którego zagrała m.in.: Gospodynię w *Requiem dla gospodyni* W. Myślińskiego, Żonę w *Nie-Boskiej komedii* Z. Krasińskiego, Iwonę i Simone Weil w *Błądzeniu* wg W. Gombrowicza, tytułową rolę w *Norze* H. Ibsena. W Teatrze Na Woli im. T. Łomnickiego wcieliła się w Rachelę w *Naszej klasie* T. Słobodzianka. Występowała gościnnie w Teatrze Scena Prezentacje, Teatrze Ateneum i innych. W La-



boratorium Dramatu można ją oglądać jako Kobietę I w *Gardenii* E. Chowaniec oraz we wznowionym monodramie *Jordan* A. Reynolds i M. Buffimi. W Teatrze Telewizji zagrała m.in. w spektaklach: A. Glińskiej oraz F. Bajona. Ma na swoim koncie także role filmowe, np. w: *Prawie ojca* M. Kondrata, *Patrząc na ciebie Marysiu* Ł. Barczyka oraz *Generale Nilu* R. Bugajskiego. Jest laureatką wielu nagród, niektóre z nich to: Nagroda im. Tadeusza Łomnickiego, wyróżnienie na XVI Przeglądzie Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu, nagroda jury za debiut na XXX Ogólnopolskim Festiwalu Teatrów Jednego Aktora w Toruniu, nagroda aktorska na XXXVII Kaliskich Spotkaniach Teatralnych. Jest laureatką nagrody im. Leona Schillera oraz Wielkiego Splendoru Teatru Polskiego Radia. Za rolę Barbary w *Daleko od okna* J. J. Kolskiego otrzymała nagrodę „Glinianego Lwa” dla największej osobowości XXV Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni.



ŁUKASZ LEWANDOWSKI

Aktor. Absolwent Akademii Teatralnej w Warszawie. Jego debiutem scenicznym była rola Satyra Pierwszego w *Nocy listopadowej*. Scenach dramatycznych St. Wyspiańskiego. Występował w Teatrze Narodowym w Warszawie oraz m.in. w Teatrze Atelier im. Agnieszki Osieckiej w Sopocie i Teatrze Dramatycznym im. G. Holoubka w Warszawie. Można go oglądać w *Amazonii* M. Walczaka w Teatrze Na Woli im. T. Łomnickiego w Warszawie. Współpracował m.in. z K. Dejmkiem, T. Bradeckim, J. Grzegorzewskim, M. Prusem, K. Kutzem, J. Englertem. Zagrał m.in. w *Dożywociu* A. Fredry, w *Błędzeniu* według W. Gombrowicza, *Nie-Boskiej komedii* Z. Krasieńskiego, *Śnie nocy letniej* W. Shakespeare’a, *Kurce wodnej* St. I. Witkiewicza, *Weselu* St. Wyspiańskiego. Ma na swoim koncie liczne role filmowe (np. *Pieniądze to nie wszystko* J. Machulskiego, *Kariera Nikosia Dyzmy* i telewizyjne (m.in. *Fala zbrodni*, *Oficerowie*, *Ojciec Mateusz*). Często współpracuje z radiem, jego głos jest również obecny w polskiej wersji wielu filmów m.in. w *Harrym Potterze*. Za swoją rolę dyplomową Wojnickiego w przedstawieniu *Człowiek, to coś więcej niż żarcie* otrzymał wyróżnienie Jury II na XVI Festiwalu Szkół Teatralnych w Łodzi. Jest wykładowcą Akademii Teatralnej w Warszawie.



DOMINIKA OSTAŁOWSKA

Aktorka. Absolwentka warszawskiej PWST. Zadebiutowała rolą Aleksandry w spektaklu *J.B. i inni* wg Gorkiego na scenie Teatru Ateneum im. S. Jaracza w Warszawie. Aktorką tego teatru była do roku 2000, gdzie zagrała m.in. w *Arkadii* T. Stopparda, *Korowodzie* A. Schnitzlera, *Kupcu weneckim* W. Shakespeare’a. Za rolę Marianny w *Opowieściach Lasku Wiedeńskiego* Ö. von Horvátha zdobyła nagrodę im. Aleksandra Zelwerowicza i „Feliksa Warszawskiego”. W roku 2000 wystąpiła gościnnie w *Barbarzyńcach* w stołecznym Teatrze Współczesnym. Od tego też roku jest aktorką Teatru Powszechnego im. Z. Hübnera, gdzie zagrała m.in. Amy Thomas w *Zdaniem Amy* A. Thomas (za tę rolę zdobyła nominacje do Feliksów 2001 i nagrodę na Festiwalu „Rzeczywistość Przedstawiona” Zabrze 2001) oraz Isabelle w *Miarce za miarkę* W. Shakespeare’a. Wyróżnienia i nagrody przynosiły jej również role filmowe w *Łagodnej* Mariusza Trelińskiego, *Wojaczku* Lecha Majewskiego, *Daleko od okna* Jana J. Kolskiego, *Braciach Wittmanach* Janusza Szasza, *Warszawie* Dariusza Gajewskiego. Ma na swoim koncie szereg ról w spektaklach telewizyjnych, gdzie zagrała m.in. u: Rolanda Rowińskiego, Michała Kwiecińskiego, Gustawa Holoubka, Władysława Kowalskiego, Krystyny Jandy, Agnieszki Glińskiej i Agnieszki Holland. Za role w *Niektórych gatunkach dziewczyc* i *Dybuku* została nagrodzona na I Festiwalu Teatrów TV i PR - Sopot 2001. Rolą Isabelli w *Miarce za miarkę* zdobyła tytuł Najlepszej Aktorki XIII Festiwalu Sztuk Przyjemnych i Nieprzyjemnych w Łodzi oraz XVII Międzynarodowego Festiwalu Kontakt w Toruniu.



YGOR PRZEBINDOWSKI

Muzyk. Absolwent Akademii Muzycznej w Katowicach na Wydziale Jazzu i Muzyki Rozrywkowej – w klasie wi-brafonu. Współpracuje z wieloma teatrami, m.in. Współczesnym w Szczecinie, Dramatycznym im. G. Holoubka, Lalka, Polonia, Montownia w Warszawie. Jest autorem muzyki do przedstawień teatralnych m.in. Agnieszki Glińskiej (*Pippi pończoszanka* A. Lingren, *Wiedźmy* R. Dahla, *Lulu na moście* P. Austera) a także fil-

mów (m.in. *Interno* Łukasza Opalińskiego i *Chwila* Marcela Wieteski). Na stałe współpracuje z Edytą Geppert, Samborem Dudzińskim, Martyną Jakubowicz, Lidią Kopanią, Michałem Urbaniakiem i innymi.



MAGDALENA ROMAŃSKA

Menadżer. Dyrektor zarządzający i kierownik techniczny Fundacji Sztuka Dialogu, producent spektakli wystawionych na scenie Przędownik przy Olesińskiej 21 oraz Teatru Na Woli im. T. Łomnickiego. Z teatrem związana rodzinnie - dziadek pracował jako krawiec w stołecznym Teatrze Współczesnym, babcia jako garderobiana w Teatrze Wielkim, a ojciec jako kierownik techniczny w Teatrze Nowym. Ukończyła Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych (specjalizacja prasowa i fotograficzna) oraz Marketing Kultury na Uniwersytecie Warszawskim. Od 2005 do 2009 roku związana z branżą medialną. Pracowała jako dziennikarz miesięcznika teatralnego „Foyer”, redaktor prowadzący informatora kulturalnego „7 dni” („Dziennik Polska Europa Świat”), redaktor naczelny „WiK” i redaktor prowadzący dodatków specjalnych w tygodniku „Wprost”. W latach 2006-2009 była współwłaścicielką serwisu dostarczającego repertuaru teatrów dla portalu „Co Jest Grane”.

JACQUELINE SOBISZEWSKI



Absolwentka Wydziału Operatorskiego Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi. Reżyseruje oświetlenie i realizuje projekcje do spektakli. Od 2008 roku pracuje jako reżyserka światła w TR Warszawa. Współpracuje m.in. z warszawskimi teatrami: Narodowym, Dramatycznym im. G. Holoubka, Powszechnym im. Z. Hübnera, Lalka. Stałe współpracuje z Grzegorzem Jarzyną (w TR Warszawa: *Zaryzykuj wszystko* G. F. Walkera, *Bash* N. LaBute'a, 2007: *Macbeth* wg W. Shakespeare'a *Giovanni* wg W. A. Mozarta i Moliera, *T.E.O.R.E.M.A.T.* na podstawie twórczości P.P. Pasoliniego, w wiedeńskim Burgtheater: *medea* na podstawie Eurypidesa, *Lew w zimie* J. Goldmana oraz *Gracz* S. Prokofiewa w operze w Lyonie) i Agnieszką Glińską (*Nieznajoma* z *Sekwany* Ö. von Horvátha, *Opowieści o zwy-*

czajnym szaleństwie P. Zelenki, *Wiedźmy* R. Dahla, *Lulu na moście* P. Astera, *Lekkomysłna siostra* Wł. Perzyńskiego). Ponadto pracowała m.in.: z Redbadem Klijnstrą, Grzegorzem Wiśniewskim, Anną Smolar, Pawłem Miśkiewiczem, Aleksandrą Konieczną, Natalią Korczakowską, René Polleschem, Robertem Glińskim. W 2008 roku za reżyserię światła w *mede:i* Grzegorza Jarzyny została nagrodzona na 15. International Small Scene Theatre Festival w chorwackiej Rijeci.



KRZYSZTOF STROIŃSKI

Aktor Absolwent Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi Debiutował rolą Parysa w *Romeo i Julii* W. Shakespeare'a na scenie tarnowskiego Teatru im. L. Solskiego. W latach 1973-1978 był aktorem łódzkiego Teatru im. S. Jaracza (tu zagrał m.in. szekspirowskiego Romea oraz Albina w *Ślubach panińskich* A. Fredro). Od roku 1979 jest aktorem stołecznych teatrów: Komедii, Dramatycznego im. G. Holoubka i Nowego; występował w Teatrze Studio im. St. Witkiewicza. W latach 1990-2010 był aktorem Teatru Powszechnego im. Z. Hübnera, gdzie był m.in. Angelo w *Miarce za miarkę* W. Shakespeare'a, Fryderykiem w *Pornografii* W. Gombrowicza, Johnem Halem w *Czarownicach z Salem* A. Millera, Vezinetem w *Słomkowym kapeluszu* E. Labiche'a. Jest cenionym aktorem filmowym; zagrał m.in. w: *Pójdziesz ponad sadem* i *Wesela nie będzie* Waldemara Podgórskiego, *300 milach do nieba* Macieja Dejczerza, *Wszystkim, co najważniejsze* Roberta Glińskiego, *Dzieciach i rybach* Jacka Bromskiego. Olbrzymią popularność przyniosły mu role w serialach telewizyjnych, przede wszystkim: *Daleko od szosy*, *Matki, żony i kochanki*, *Spółka rodzinna*, *Twarze i maski*. Ma w swoim dorobku wiele ról w spektaklach Teatru TV reżyserowanych m.in. przez: Laco Adamika, Agnieszkę Holland, Macieja Wojtyzkę, Agnieszkę Glińską. Jest laureatem licznych nagród, m.in. wyróżnienia za rolę Emanuela w *Cmentarzysku samochodów* F. Arrabala w Słupskim Teatrze Dramatycznym na XXX Festiwalu Teatrów Polski Północnej w Toruniu oraz nagrody za rolę Stiepana w *Ożenku* M. Gołona na XXXV Kaliskich Spotkaniach Teatralnych.



JAKUB SZYDŁO

Perkusista. Absolwent Wydziału Jazzu i Muzyki Rozrywkowej Akademii Muzycznej w Katowicach i Policealnego Studium Jazzu w Warszawie. Pracował z wieloma artystami polskiej sceny i estrady. Obecnie współpracuje m.in. z Ewą Błaszczyk, Piotrem Lisieckim, Katarzyną Zielińską i Makumi Bashika Trio, a jego dyskografia obejmuje m.in. wydania płytowe: „Rules Changed Up”, Kamila Kraus – „Brajlem”, Ygor Przebindowski – „Powidoki”, Grzegorz Bukała – „Pocztówki z Macondo”, Ewa Błaszczyk – koncertowe DVD + CD.



IWAN WYRPAJEW

Reżyser, dramaturg, scenarzysta. Członek Rosyjskiej Akademii Filmowej. Absolwent Iruckiej Wyższej Szkoły Teatralnej (wydział „Aktor teatru dramatycznego”). Jeden z założycieli i kierownik artystyczny Agencji Twórczych Projektów „Dwiżenije Kislorod”. Napisał książkę *13 tekstów napisanych jesienią*. Autor sztuk: *Lipiec*, *Księga Rodzaju nr 2*, *Tlen*, *Dzień Walentego*, *Miasto, gdzie jestem*, *Sny*, *Taniec „Dehli”*. Jest autorem scenariuszy i reżyser filmów fabularnych: *Euforia*, *Odczuwać* (projekt „Krótkie spięcie”) i *Tlen*. Współpracował z warszawskimi teatrami: Narodowym (gdzie wyreżyserował *Taniec „Dehli”*) oraz Na Woli im. T. Łomnickiego (wyreżyserował *Lipiec*). Wielokrotnie nagradzany: młodzieżowa nagroda „Triumf” 2004, nagroda im. Wołodina „Pięć Wieczorów”, „Nadzieja rosyjskiej dramaturgii”, nagroda Międzynarodowego Festiwalu Współczesnej Dramaturgii w Heidelbergu (Niemcy), Grand Prix Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego „Kontakt” (Polska) za spektakl *Tlen*, nagrody Międzynarodowego Festiwalu „Nowaja Drama” (Moskwa) za spektakl *Tlen*, Państwowa Nagroda Teatralna „Złota Mask” (Moskwa) za spektakl *Tlen*, Nagrody Rady Prezydenckiej „Za wkład w literaturę narodową”, Grand Prix Międzynarodowego Festiwalu „Nowaja Drama” 2005 za spektakl *Księga Rodzaju 2*, Grand Prix Międzynarodowego Festiwalu „Nowaja Drama” 2007 za spektakl *Lipiec* – dla najlep-

szego dramaturga, Jürgen Bansemer & Ute Nyssen Dramatiker Preis 2009 za dorobek dramaturgiczny. Jego film *Euforia* otrzymał Nagrodę Niezależnego Młodzieżowego Jury 63 Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Wenecji („Mały Złoty Lew”), Grand Prix Środkowo i Wschodnioeuropejskiego Filmu w Wiesbaden, nagrodę dla najlepszego filmu pełnometrażowego 36. Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Kijowie „Młodość 2006”, Grand Prix 22 Warszawskiego Festiwalu Filmowego, Nagrodę Specjalną jury Festiwalu Filmu Rosyjskiego „Kinotaur”, Państwową Nagrodę Filmową „Nike” (Rosja) (w nominacji „Odkrycie roku”). Film *Tlen* otrzymał m.in. nagrodę Otwartego Rosyjskiego Festiwalu Filmowego w Soczi, Nagrodę za najlepszą reżyserię, Nagrodę krytyków filmowych „Biełyj słon”, Nagrodę za najlepszą muzykę. W Polsce zdobył nagrodę publiczności na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym „Era Nowe Horyzonty”, Wrocław 2009.



AGNIESZKA ZAWADOWSKA

Scenograf. Absolwentka École des Beaux-Arts et art Applique Aix-en-Provence we Francji. Współpracowała z warszawskimi teatrami: Narodowym, Ateneum im. S. Jaracza, Powszechnym im. Z. Hübnera, Współczesnym, Dramatycznym im. G. Holoubka, teatrem Lalka, Teatrem Nowym Praga, a także m.in. z Teatrem Nowym w Łodzi, Teatrem im. J. Słowackiego w Krakowie, Polskim w Poznaniu, Teatrem im. A. Mickiewicza w Częstochowie, Polskim we Wrocławiu. Jest autorką scenografii i kostiumów do przedstawień Agnieszki Glińskiej (m.in. *2 maja* A. Saramonowicza, *Lekkomysłna siostra* Wł. Perzyńskiego, *Mewa* A. Czechowa, *Sztuka bez tytułu* A. Czechowa, *Opowieści lasku wiedeńskiego* Ö. von Horvátha, *Amazonia* M. Walczaka), Pawła Szkotaka, Roberta Glińskiego i in. Laureatka Nagrody Nagroda im. Teresy Roszkowskiej przyznana przez Polski Ośrodek ITI i Fundację im. Leona Schillera – za dekoracje i kostiumy do przedstawień m.in. *Pieszko* S. Mrożka w Stads Teater w Sztokholmie i *Legends* St. Wyspiańskiego w Teatrze Studio im. St. Witkiewicza w Warszawie. Jest także autorką scenografii do filmu *Ubu król* Piotra Szulkina.

Łomnickiego
im. Tadeusza
**TeatrNa
Woli**

Dyrektor
Tadeusz Słobodzianek

Zastępca dyrektora
Małgorzata Gurdziel

Konsultant programowy
prof. Leonard Neuger

Kurator ds. dramaturgii
dr Agnieszka Jarzyńska-Bučko

Koordynator pracy artystycznej
Dominika Jeżewska

Public Relations
Szymon Majewski

Dział promocji i marketingu
Anna Czechowska
Katarzyna Wietrzycka

Asystent dyrektora
Kalina Jaśkowska

Kasa biletowa
Barbara Łopusińska
Grażyna Reczulska

Inspicjent
Beata Jakubowska-Nieśmiątek
Mateusz Karoń
Obsługa widowni
Janina Jaworska

Główny księgowy
Elżbieta Mączko
Zastępca głównego księgowego
Lucyna Boćkowska
Księgowa
Elżbieta Majewska

Specjalista ds. kadr
Ewa Szczepańska

Kierownik techniczny
Bogustaw Lorenc

Kierownik gospodarczy
Jolanta Zmitrowicz

Kierownik sekcji elektro-akustycznej
Andrzej Król
Elektryk – oświetleniowiec
Adam Kiliański
Andrzej Lubański
Akustyk
Ewa Zatońska-Skrzec
Andrzej Skowroński
Multimedia
Kacper Jan Urban

Brygadier sceny
Wojciech Reczulski
Rekwizytor
Andrzej Łopusiński
Maszynista sceny
Rafał Kwiatkowski
Piotr Zmitrowicz
Witold Zmitrowicz
Ślusarz
Jacek Stegenko
Tapicer
Franciszek Mierzejewski

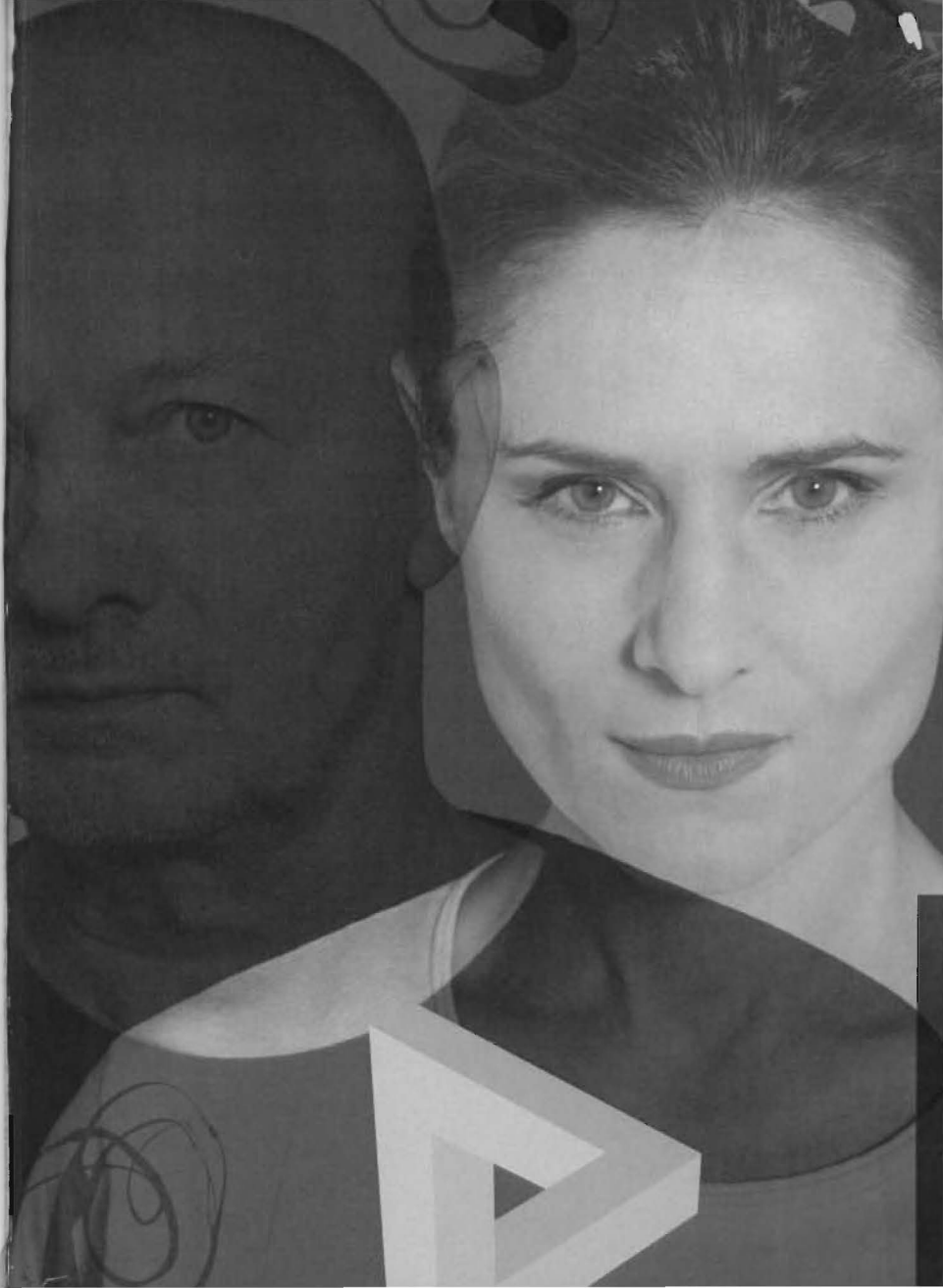
Kierownik pracowni krawieckiej
Małgorzata Dąbrowska
Krawcowa
Teresa Maliszewska

Charakteryzacja
Anna Gradowska
Agata Kaczuba-Jasiówka

Garderobiane
Halina Motyczyńska
Alicja Zrzycka

Kierowca – goniec
Andrzej Matusiewicz

ZE ZBIORÓW
Instytutu Teatralnego



Łomnickiego
im. Tadeusza
**Teatr Na
Woli**

Teatr Na Woli
im. Tadeusza Łomnickiego
ul. Kasprzaka 22
01-211 Warszawa

www.teatrnawoli.pl
bilety@teatrnawoli.pl

Wydawnictwo Teatru Na Woli
Warszawa 2011

redakcja
Agnieszka Jarzyńska-Bućko

Projekt i opracowanie graficzne
■ M▲GENT▲ PR▲COWNIA▲ FUTER Z WRZESZCZA▲ .011

Zdjęcia do biogramów
Patrycja Mic, archiwum Teatru Na Woli

All M.C. Escher works © 2011 The M.C. Escher Company - the Netherlands.
All rights reserved. Used by permission. www.mcescher.com

Druk
Drukarnia i Wydawnictwo PIKTOR www.pikator.pl



eBilet.pl

CityINFO

City Channel

riviera
szkoła tańca

POKA
MAGAZYN